

## JAN CZOGAŁA

ur. 1938; Katowice



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, współczesność, wolność

### Refleksja o wolności

Jan Paweł II pierwszy raz jakoś bardzo uwypuklił tę sprawę wolności osobistej człowieka. Dla mnie ta wolność to jest wolność wypowiedzania się, wolność organizowania się, swobodnego zrzeszania się. Mieć prawo mieć swoje zdanie. Mieć nad sobą sprawiedliwość typu właściwe sądy, odpowiednia prokuratura, która nie jest po prostu upolityczniona. Sądy, które mają być bezinteresowne i, bym powiedział, niezawisłe, czego nie można powiedzieć o naszym aparacie sprawiedliwości. W tej chwili, po dwudziestu pięciu latach, muszę powiedzieć bardzo krytycznie o sądownictwie w Polsce, o prokuratorach, a to jest najważniejszy element wolności, jest duch wolności i duch prawa jest wyrazem tej wolności. Dzisiaj jak się obserwuje życie polityczne, jest mnóstwo spraw związanych z życiem, bym powiedział, typu gender, typu aborcja, to są wszystko rzeczy obywatela osobiste. Chrześcijaństwo nie jest od dzisiaj, jesteśmy w tym chrześcijaństwie od tysiąca lat, i to chrześcijaństwo pracuje nad pewnymi sprawami, i to jest sprawa wychowania. Ale jak ten obywatel ma inny pogląd czy jakieś inne zachowanie, które, bym powiedział, w społeczeństwie jest nie do zaakceptowania, to to się powinno akceptować. I dzisiaj ja osobiście uważam, że to jest sprawa osobista człowieka, że za dużo się wchodzi w sferę osobistą człowieka. To trzeba kształtować nie prawem, a to trzeba kształtować wychowaniem, to trzeba kształtować po prostu otoczeniem, życiem rodziny. Na przykład, sprawa gender, ja wychodzę z tej śląskiej rodziny, gdzie mama była najważniejsza, babcia jeszcze ważniejsza. I co tu mówić o gender, ojciec w domu to nie rządził. Ojciec miał pieniądze przynieść, do roboty pójść, martwić się o dom, żeby było [za co żyć]. A rządziła mama. Ona, ta kobieta, była ważniejsza jak mąż, jak ojciec. Ja pamiętam mamę, a ojca tylko pamiętam, [jak] w pupę dostałem czasami pasem, to pamiętam. Ale to, mówię, sprawa wychowania. I dzisiaj dla mnie to jest jeden z elementów wolności człowieka każdego. Czy wolność religijna, ale też umiary, bo na przykład ja nienawidzę antysemityzmu, nienawidzę, nacjonalizmu wszelkiego rodzaju. To jest po prostu coś, co przeczy tej wolności. I z tym się

powinno walczyć, ale trzeba też wychowywać społeczeństwo w tym kierunku. I tu się za mało robi, prawda, szkoła. Ze względów osobistych długo i często musiałem przebywać w Szwajcarii i Liechtensteinie i ja zapoznawałem się tam z życiem i szkołą poznawałem, i Kościół wnikliwie, kalwinizm, bo mnie to interesowało po prostu. I tam od samego początku sam proces szkolenia, edukacji dziecka od sześciu lat jest całkiem inny niż u nas. To dziecko przygotowane [jest] przez nauczycieli do życia w społeczeństwie, właśnie tej demokracji bezpośredniej, je się uczy bezpośrednio, jemu to weszło nie tylko w domu w krew, ale ono to i w szkole nabywa. Szkoła jest u nas, ja bym powiedział, nie na tym poziomie, co trzeba. To wraca, to wszystko wiąże się z tą wolnością, bo z tej wolności trzeba umieć korzystać. Bo jeżeli się z tej wolności nie umie korzystać, to się wchodzi w anarchię. W anarchię, w te nacjonalizmy. Ale uważam, że moja wolność jest rzeczą nadrzędną, prawda. Nikt mi tej wolności nie może ograniczać. A jeżeli to jeszcze robi sąd, w sposób niewłaściwy, w sposób po prostu bezceremonialny, czy w sposób niezgodny z prawem, czy niezgodny z konstytucją, to już jest po prostu całkiem niepoważnie. A mamy wiele wyroków sądowych – ja znowu tu wrócę do genetyki Cesarstwa Rzymskiego, że wychowani jesteśmy na tym prawie rzymskim i wyroków sądu się nie krytykuje – mnóstwo wyroków, z którymi [się zetknąłem], o których można krytycznie się wypowiedzieć, chociażby ostatnie wyroki, które padły na Śląsku w zakresie stowarzyszeń naszych, naszych organizacji. Oczywiście my będziemy dochodzić na drodze prawa do tych spraw, bo uważamy, że o każdą wolność trzeba walczyć, ale na drodze prawa, nie na ulicy, od tego są negocjacje i stoły, ale po prostu o tę wolność trzeba walczyć. To tak bym powiedział, że to dla mnie jest rzecz nadrzędna. I tak powiem, że duch wolności i duch prawa są siłą społeczeństwa.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2014-01-28, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Justyna Molik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"